

Metrowy, Skorup, Bu, HK Rufijok, Każdy przyleciał

Jestem z daleka, ziomuś
Przynoszę dary
Mówię do mikrofonu
Rzeczy godne wiary
Nie mówię byle komu:
?Jak się masz, stary??
A tej kobyle z dołu
Niech się goni na Kajmany

Ziemiś glob mały jest, jak ten orzeszek
Czasem zciulany fest chodzę sobie i grzeszę
Jak do tej pory z nory swojej zawsze dumny
A ??? w barwach trafić do trumny
Jak równy z równym, tylko w ten sposób gadam
Jak chu* się wozi, widły biorę, gonię dziada
Moja brygada, chopie, to gracze z różnych planet
Gdy nowy plan mam w głowie
Ciekawi mnie ich zdanie
Wal się baranie, nie zagram disco polo
Choć puszczaś je na wizji, ludzie nasze klipy wolą
Chlebem i solą goszczą kolejne miasta
Wiedza i dobrą wolą nasza opowieść obrasta

Każdy przyleciał z innej planety
Otrzymał misje i czas
Na końcu zdechnie jak pies niestety
Albo na szczęście dla nas
/2x